HONOR I OJCZYZNA

ARMIA LUDOWA

Rok I | Warszawa, 16 września 1944 r. | Nr. 32

Rozkaz d-cy połączonych sił zbrojnych AL PAL i KB w Warszawie

Żołnierze AL PAL KB!

Obejmuję nad Wami d-two w chwili, kiedy zwycięska Armia Cz. i oddziały Wojska Polskiego uwolniły Pragę.

Zwycięstwo już bliskie, zbliża się kres cierpień i ofiar umęczonej Stolicy.

Pod rozkazami Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego gen. Roli-Żymierskiego wspólnie z bohaterskimi oddziałami Armii Czerwonej przystępujemy do ostatecznego szturmu o wyzwolenie stolicy.

Żołnierze AL PAL i KB. Wasz wkład w dotychcz sową walkę jest rękojmią, że zdobędziecie się na najwyższy wysiłek jakiego zażąda od Was Stolica i Ojczyzna.

Żołnierze! W zgodnym braterstwie broni z żołnierzami AK, ze wszystkimi walczącymi na barykadach Warszawy, we współdziałaniu z bratnią i sojuszniczą Armią Czerwoną, niosącą nam odsiecz i wyzwolenie, kroczymy ku zwycięstwu.

(—) J. Skokowski
gen. dywizji

Rozkaz warszawskiego d-twa Armii Ludowej

ŻOŁNIERZE!

Półtora miesiąca toczy się zażarta, bohaterska walka całego społeczeństwa stolicy z barbarzyńskimi hordami hitlerowskich morderców.

Przewadze wroga rozporządzającego wszystkimi środkami techniki wojennej, uciekającego się do najnikczemniejszych, bandyckich metod, w pijanym szale zniszczenia burzącego i palącego miasto, mordującego bezbronną ludność, kobiety i dzieci — przeciwstawiła ludność stolicy niezłomny upór i wolę wytrwania aż do zwycięstwa, do chwili wyzwolenia stolicy przez Armię Czerwoną i współwalczące z nią oddziały Wojska Polskiego. Walka jaką toczymy zjednoczyła wszystkich we wspólnym dążeniu do oswobodzenia Warszawy, do wywalczenia wolnej i niepodległej Polski. Walczyliście ramię w ramię z żołnierzami AK, PAL i KB, wspólnie przelewaliście krew w imię wielkiego i świętego celu — Wyzwolenia i Niepodległości. Wyrazem tego zjednoczenia, dokonanego w toku półtoramiesięcznej walki jest połączenie się pod wspólnym dowództwem oddziałów, które podporządkowały się Naczelnemu Wodzowi Wojska Polskiego gen. Roli-Żymierskiemu.

Z dniem dzisiejszym dowództwo nad połączonymi siłami zbrojnymi AL PAL i KB w walczącej Warszawie objął gen. dyw. Julian Skokowski i od dziś podlegacie jego rozkazom.

Żołnierze! Zachowujecie nadal nazwę Armii Ludowej, tak chlubnie zapisaną w dziejach walki z hitlerowskim okupantem, okrytą chwałą w walkach na barykadach Warszawy.

Pod rozkazami gen. J. Skokowskiego walczyć będziecie w zgodnym, krwią przypięczentowanym braterstwie broni z oddziałami AK aż do zwycięstwa.

D-two warszawskie AL

Łącznicy AL dotarli do d-twa Czerwonej Armii

Wobec braku wszelkiej łączności między kierownictwem powstania a Armią Czerwoną, d-two warszawskie AL czyniło wysiłki w kierunku nawiązania tej łączności. Tysiączne trudności udało się pokonać. Dzielne łączniczki przerwały się przez dwie linie frontu, dotarły do sztabu sowieckiego, zobrazowały sytuację walczącej Warszawy wymagającą niezwłocznej pomocy. Już następnego dnia samoloty zrzuciły listy z zapowiedzią zrzutów, potwierdzając jednocześnie przybycie łączniczek. Bohaterskie kobiety — żołnierze wypełniły doniosłe zadanie. Warszawa otrzymała tak potrzebną pomoc.

Nasuwa się refleksja o ile skuteczniejsza mogłaby być pomoc, gdyby istniała współpraca i stała łączność radiowa między kierownictwem powstania i d-twem Czerwonej Armii.

Na frontach Warszawy

Trwa silne natarcie niemieckie wzdłuż Książęcej. Utraciliśmy domy nr 7 i 9 przy Książęcej, wskutek podpalenia przez niemców. W rej. szpitala Św. Łazarza npl po silnym przygotowaniu ogniowym dotarł pod osłoną dymną bezpośreonio pod budynek szkoły trzymany przez nasze oddziały. Niemców odparto granatami. Odparto również atak niem. w rej. Frascati—Konopnickiej.

Na pozostałych odcinkach śródmieścia — bez zmian.

Na Mokotowie działalność potroli. Również z Żoliborza meldują, że niemcy nie podejmują sami działań zaczepnych.

Samoloty niem. niemal nie przejawiały działalności bojowej, odpędzane przez sowieckie myśliwce oraz ogniem sow. artylerii przeciwlotniczej, operującej z brzegu praskiego.

SAMOLOTY SOWIECKIE dokonały nocy ubiegłej zrzutów broni maszynowej i amunicji dla walczącej Warszawy. Zrzuty określa się jako znaczne. W kilku punktach rzucono również żywność.

ARTYLERIA SOW. Z PRAGI ostrzeliwała Cytadelę oraz pozycję niem. na Mokotowie. Wg niepotwierdzonych wiadomości artyleria sow. podpaliła gmach Sejmu, bastion niem. górujący nad Czerniakowem. Lotnictwo sow. dokonuje ciężkich bombardowań pozycji n-pla wokół Warszawy.

Front wschodni

Wojska sowieckie dotarły do granicy Czechosłowacji. Oddziały te dzieli około 60 km. od jednostek czechosłowackich, które znajdują się w Preszowej. W płn. Słowacji Niemcy czynią wytężone wysiłki, aby wyprzeć partyzantów w kierunku Polski i Śląska. W Siedmiogrodzie zdobyte zostało m. Turda oddalonę o 25 km. od Cluj — stolicy Siedmiogrodu. Komunikat rumuński podaje, że walki toczą się obecnie na samej granicy rumuńsko-jugosłowiańskiej w płd.-zach. części Transylwanii. Odnośnie walk w Polsce komunikat niem. przyznaje się do włamań sowieckich w rej. Krosna i Sanoka. Tenże komunikat OKW podaje, że „w Finlandii nieprzyjaciel usiłował przeszkodzić naszym ruchom odwrotowym."

Jak podaje radio bryt. przewaga artylerii sow. nad niem. wyraża się stosunkiem 5:1.

Działania Anglosasów

Londyn dn. 15 VIII. Oddz. wojsk sprzymierzonych przedarły się przez obronę zewnetrzną linii Zygfryda i znajdowały się nocy ubiegłej na przedmieściach Akwirgranu i parę km. od miasta. Wojska sprzymierzonych koncentrują się nad granicą holenderską. Bardziej na południe Amerykanie rozszerzają przyczółki nad Mozetą. Armie sprzymierzone uderzają obecnie na Niemcy 4 głównymi kolumnami. Wg. doniesień niem. II armia angielska weszła w 3 punktach do Holandii. Ma to na celu ominięcie linii Zygfryda. Miasto Retgen zostało wzięte nienaruszone. Na półw. Bretońskim w rej. Brestu sytuacja pozostaje niezmieniona.

Na froncie południowym wojska sojusznicze podjęły natarcie na linię Gotów.